



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (408.),
Komisji Gospodarki Narodowej (266.)
oraz Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (290.)
w dniu 30 lipca 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (druk senacki nr 1027, druki sejmowe nr 2682 i 3633).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem popularnych metod rozwiązywania sporów (druk senacki nr 1025, druki sejmowe nr 3432, 3630 i 3630-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Rozpoczynamy wspólne posiedzenie trzech komisji: Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Ustawodawczej. Senatorowie zasiadający za tym stołem to przewodniczący tych trzech komisji.

Serdecznie witamy wszystkich państwa, a szczególnie gości: panią minister Monikę Zbrojewską z Ministerstwa Sprawiedliwości i pana ministra Mariusza Haładyja z Ministerstwa Gospodarki, wraz ze współpracownikami, a także przedstawicieli innych instytucji, między innymi przedstawiciela prokuratora generalnego, pana Marka Sadowskiego, dyrektora Centrum Mediacji Gospodarczej przy Krajowej Radzie Radców Prawnych, pana Macieja Bobrowicza, przedstawicieli Ministerstwa Finansów: pana Ryszarda Michalskiego i pana Grzegorza Mazura, a także przedstawiciela Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, pana Krzysztofa Buczyńskiego.

Serdecznie witam wszystkich państwa senatorów oraz panią mecenas Beatę Mandyliś z Biura Legislacyjnego.

Rozpoczynamy rozpatrywanie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Szanowni Państwo, dzisiaj rozpatrywana ustawa, która wróciła do nas po uchwaleniu przez Sejm, to nasza inicjatywa, nad którą pracowaliśmy wspólnie z Komisją Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, a zwłaszcza z panem przewodniczącym senatorem Rulewskim; miała też w tym udział moja skromna osoba. Chodzi o tak zwaną ustawę o czyścicielach kamienic, czyli o ochronie lokatorów przed bezprawnymi działaniami właścicieli lokali, którzy narażali lokatorów na brak zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ustawa ta nieco się rozrosła w Sejmie, bo obecnie dotyczy również prawa budowlanego, ale jej istotą jest właśnie ta nasza inicjatywa.

Jeśli ktoś z państwa ministrów chciałby zabrać głos, to bardzo proszę.

Proszę bardzo, pani Monika Zbrojewska, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Monika Zbrojewska:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości jest jak najbardziej pozytywne. *Ratio legis* tej ustawy jest przeciwdziałanie bezkarnym zachowaniom właścicieli lokali, które są dosyć drastyczne – generalnie rzecz biorąc, mają one na celu wymuszenie przemocą opuszczenia lokalu przez najemcę – a polegają na przykład na wyłączeniu prądu, ogrzewania, odcięciu wody, zamykaniu pomieszczeń, zamurowywaniu wejścia do mieszkania itp. Jest to ustawa zmierzająca również do zapewnienia realnej ochrony konstytucyjnych praw człowieka i obywatela oraz do wprowadzenia rozwiązań administracyjnych, które umożliwią efektywną reakcję odpowiednich organów w tym zakresie, w związku z czym jak najbardziej ją popieramy. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Proszę uprzejmie.

Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Organizacyjnego w Głównym Urzędzie Nadzoru Budowlanego Jacek Kozłowski:

Dzień dobry. Jacek Kozłowski z Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego.

Projekt, nad którym procedowano w Sejmie, w swojej pierwotnej wersji w ogóle nie dotykał prawa budowlanego. Poprawki w tym zakresie pojawiły się później, ale my nigdy nie byliśmy zapraszani na spotkania i w związku z tym nie mogliśmy się do nich odnieść. Pragnę tu podkreślić, że część zmian dotyczących prawa budowlanego jest sformułowana bardzo niejednoznacznie, może rodzić bardzo duże wątpliwości interpretacyjne i daje organom zbyt dużą uznaniowość. Podejrzewam, że wprowadzając te poprawki, nikt się nie zastanowił nad skutkami finansowymi dla organu, który będzie musiał podejmować określone czynności, i albo będą one później zaskarżane i mogą rodzić skutki odszkodowawcze, albo sam organ nadzoru budowlanego będzie musiał ponosić koszty pewnych działań i nie będzie wiadomo, czy uzyska zwrot tych kosztów, czy nie. Nie wiem, czy było to analizowane, nie mam dokumentacji w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Nie.

Otwieram dyskusję senatorską.

Pan senator Rulewski, proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

Myślę, że wypełnię swój obowiązek reprezentanta Senatu podczas prac komisji, żeby zapoznać Wysoką Komisję, ale również gości, z istotnymi zmianami, które jednak konsumują, uprzedzam, potrzebę utarcia swistego kompromisu między zdecydowanie negującymi inicjatywę senacką opiniami prawników, w tym nawet Sądu Najwyższego, a opiniami wskazującymi na potrzebę przywrócenia tej instytucji bądź znacznej jej modyfikacji.

Jak wiadomo, Senat zmierzał do tego, żeby szeroko potraktować akty przemocy pośredniej. Sejm nie podzielił tego stanowiska, kierując się różnymi ważnymi opiniami, i ograniczył przedmiotowo przemoc pośrednią do wypadków zajmowania lokalu mieszkalnego. Utrzymał jednak, że jest to przemoc, która charakteryzuje się uporczywością, nieustępliwością, ale może to być także przemoc stosowana jednokrotnie, i zaakceptował poprawkę przewodniczącego Zientarskiego: „lub w sposób istotnie utrudniający innej osobie”, czyli ta alternatywa prosta została przez Sejm, a najpierw przez komisję sejmową, przyjęta.

Jednakże, skoro już zawężono zagadnienie przemocy pośredniej do zajmowania lokalu, to Sejm wprowadził bardzo istotną poprawkę, żeby istniała sygnalizacja problemu, zanim sprawa trafi na wokandę sądową. W związku z tym dokonał istotnej modyfikacji, która wprowadza na przedpole tej decyzji prawo budowlane, a w nim występowanie, zwłaszcza lokatora, do właściciela o to, żeby usunął materialne przesłanki naruszenia prawa w postaci zamurowywania, blokowania, odcinania, zalewania – tych wypadków jest dużo – i dopiero gdy to się spotka z negatywną postawą zarządzającego lub właściciela lokalu, uruchamia się procedurę kontrolną w postaci inspekcji budowlanej. Zatem gdyby nawet przyjąć, że przedstawiciele środowiska inspekcji wyrażają tu zastrzeżenia, to powtarzam, iż kontrola ta następuje dopiero na końcu procesu, nie ma więc mowy – było to dyskutowane – żeby znacznie czy wymiennie obciążała inspektorów. Również interpretacja tych faktów została dla inspektorów dość szeroko rozpisana w ustawie zmieniającej prawo budowlane i dlatego opowiadamy się za tym kompromisem. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Będzie jeszcze dodatkowe wykazanie uporczywości działania tego sprawcy, bo będzie tu uprzedzenie organów budowlanych.

Pan przewodniczący Jurcewicz.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Szanowni Państwo, ja chciałbym się wypowiedzieć krótko odnośnie do działania inspektoratu budowlanego. Myślę, że niekoniecznie trzeba to zgłaszać. Jeżeli widać nienale-

żyty stan obiektu, to nawet wskazane jest działanie z mocy urzędu, tak że ja nie podzielam pańskich obaw co do tego. Przedstawiona ustawa będzie naprawdę pomagała ludziom, których mieszkania są narażone na nienależyty stan techniczny z powodu bezprawnego postępowania właścicieli, tak że troszkę mnie zadziwia tak daleko idąca obawa.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Nie tylko na nienależyty stan techniczny, ale w ogóle na brak zaspokojenia podstawowych potrzeb, bo odcięcie wody czy ogrzewania zimą może narazić nawet na utratę życia.

Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby jeszcze zabrać głos? Nie.

Poproszę panią mecenas Beatę Mandylis z Biura Legislacyjnego.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Bardzo dziękuję.

Biuro Legislacyjne zgłasza do tej ustawy jedną uwagę, dotyczącą nowelizacji art. 93 prawa budowlanego, który mówi o wykroczeniach, jakich można się dopuścić w związku z niewykonywaniem przepisów ustawy – Prawo budowlane. Chodzi konkretnie o to, iż w art. 93 w pkt 8 ustawa mówi, że stanowi wykroczenie czyn polegający na niespełnieniu obowiązków, o których mowa w art. 62 ust. 1 pkt 1–4. Obecna ustawa dodaje pkt 4a, który nie jest objęty treścią art. 93, w związku z czym niewykonanie przez właściciela bądź zarządcę obowiązku wskazanego w pkt 4a będzie stanowiło *lex imperfecta*, czyli będzie obowiązkiem niepołączonym z żadną sankcją w wypadku jego niewypełnienia. Dlatego Biuro Legislacyjne proponuje dodanie pktu 4a w art. 93 pkt 8.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Seweryński ma propozycję poprawki.

Senator Michał Seweryński:

Chciałbym zaproponować poprawkę redakcyjną, dlatego że to, co się czyta dzisiaj w art. 1 pkt 1 §1a, jest zawiłe. Proszę łaskawie rzucić okiem, jak to jest napisane. Proponuję następujące uproszczenie: „stosuje przemoc innego rodzaju w sposób uporczywy lub istotnie utrudniający innej osobie korzystanie z zajmowanego lokalu”. Jest prościej i jaśniej. Taką propozycję wnoszę. Nie zmienia ona istoty rzeczy, ale zmienia redakcję na bardziej jasną i sformułowaną po polsku.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

„W sposób uporczywy” czy „uporczywie”?

Proszę bardzo.

(*Senator Michał Seweryński:* „Przemoc innego rodzaju w sposób uporczywy”.)

W sposób uporczywy.

(*Główny Specjalista w Wydziale Prawa Karnego w Departamencie Legislacyjnym w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Rogoziński: Czy można?*)

Proszę, Panie Sędzio.

**Główny Specjalista
w Wydziale Prawa Karnego
w Departamencie Legislacyjnym
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Piotr Rogoziński:**

Szanowni Państwo, z językowego punktu widzenia może nie byłoby tu jakichś oporów, ale chciałbym zwrócić uwagę, że zarówno w art. 218, jak i w art. 209 kodeksu karnego już jest „uporczywie”, może więc lepiej byłoby zmienić szyk, na przykład „uporczywie stosuje przemoc innego rodzaju”, dlatego że to „w sposób uporczywy” nie występuje w sankcjach kodeksu karnego i z tego powodu mógłby być problem wykładniczy. Może „uporczywie stosuje przemoc”, żeby nie było „stosuje przemoc tego rodzaju uporczywie”, tylko „uporczywie stosuje przemoc lub w sposób istotnie utrudniający”. Dziękuję.

Senator Michał Seweryński:

Wycofuję się z tego, bo to nie jest to, nie o to mi chodziło.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Pan przewodniczący wycofuje poprawkę, czyli pozostaje jedynie poprawka Biura Legislacyjnego.
Proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

Uważam, że w sprawach najmu i wynajmu to można... Biuro Legislacyjne powiada, że nie jest to zakończone jakąś sankcją, ale przecież są umowy cywilne między umawiającymi się w sprawach najmu i wynajmu, gdzie są zawarte sankcje. Nie jest to sprawa istotna, wnoszę więc, by przyjąć ustawę bez poprawek.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Bez poprawek.

Proszę ministerstwo o ustosunkowanie się do poprawki Biura Legislacyjnego.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, nie, osobna była poprawka biura, osobna pana przewodniczącego, który wycofał swoją poprawkę.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Legislacyjnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Tomasz Darkowski:**

Panie Przewodniczący, my nie widzimy żadnego problemu z tą poprawką, nie zgłaszamy tu uwagi.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czyli przyjmujecie tę poprawkę, tak?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Musimy to rozstrzygnąć, bo jest wniosek i teraz, Pani Mecenas, proszę nas przekonać, czy ta poprawka jest na tyle istotna, że należałoby ją przyjąć, czy też uwzględnić wniosek pana senatora o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:**

Szanowni Państwo, ustawa w brzmieniu przedłożonym przez Senat zmieniała tylko przepisy kodeksu karnego. Obecnie, ponieważ na etapie prac sejmowych stwierdzono, że postępowanie karne ma charakter *ultima ratio*, czyli powinno następować na samym końcu szeregu działań wszystkich organów, Sejm dodał przepisy ustawy – Prawo budowlane, tak jakby cała debata toczyła się na takim, powiedziałabym, rozdrożu: czy postępowanie karne, czy postępowanie cywilne, a Sejm dodał jeszcze prawo budowlane. Kto się ma zająć problemem tych czyścicieli? Teraz Sejm stwierdził, że ponieważ w uzasadnieniu były podnoszone kwestie, że droga postępowania cywilnego jest długotrwała i nie stanowi jednak rozwiązania, nie jest skuteczna, przychyłono się do drogi karnej, ale żeby nie była ona pierwszoplanowa. W związku z tym wprowadzono odpowiedni środek i pierwszym krokiem była właśnie zmiana w art. 62, która polegała na dodaniu takiego wypadku, że lokator zgłasza właścicielowi lub zarządcy, iż ma przeprowadzić kontrolę, która wykaże, że są wprowadzone jakieś zmiany, które uniemożliwiają mieszkanie. I teraz, co będzie, jeżeli właściciel tej kontroli nie przeprowadzi? Jeżeli nie będzie tego przepisu, który proponuję, to nic nie będzie, i będzie można sobie stukać do drzwi tego właściciela. To jest po prostu uchybienie, dlatego że w art. 62 są cztery inne kontrole, które trzeba przeprowadzać i których nieprzeprowadzenie jest zagrożone sankcją w art. 93. Teraz dodajemy pkt 4a i jeżeli nie będzie przeprowadzona kontrola, o której mowa w pkt 4a, to brak wykonania obowiązku z art. 62 pkt 4a nie będzie w żaden sposób sankcjonowany, czyli będzie można sobie chodzić do tego właściciela, a on będzie mówił: jutro, pojutrze, za tydzień, za miesiąc, teraz nie mam pieniędzy itd. i właściwie...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski: Czyli nie będzie zainteresowany.*)

...te przepisy prawa budowlanego w ogóle nie będą realizowane.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo, Ministerstwo Sprawiedliwości.

**Dyrektor Departamentu Legislacyjnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Tomasz Darkowski:**

Uzupełniając tę argumentację...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski: Proszę się przedstawić.*)

Tak jest, Panie Przewodniczący.

Tomasz Darkowski, dyrektor Departamentu Legislacyjnego.

Oczywiście są to rozsądne argumenty. Nie należy tworzyć prawa pozbawionego sankcji, *lex imperfecta*. Oczywiście jest możliwość na podstawie tej ustawy, tak jak my ją rozumiemy, żeby inspektor nadzoru budowlanego, mimo że ta kontrola nie była przeprowadzona, i tak wydał decyzję, jeżeli następuje jakieś zagrożenie dla życia, zdrowia lub mienia, ale po co angażować inspektora, jeżeli da się to rozstrzygnąć na wcześniejszym etapie, właśnie poprzez kontrolę i przez obawę przed ewentualnym mandatem karnym? To jest w pełni zrozumiałe.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Panie Senatorze, czyli podtrzymuje pan wniosek?

Senator Jan Rulewski:

Nie. Skoro rząd, który aktywnie uczestniczył w pracach, w których to przewidywano, zajmuje w tej chwili takie stanowisko, to ja nie zamierzam być w opozycji. Zwracam uwagę, że to wstępne postępowanie budowlane ma pewną słabość. Rozmawialiśmy na posiedzeniu komisji o tym, że tu jest przewidziana grzywna do 2 tysięcy zł, i zastanawialiśmy się, co będzie, gdy nawet inspektor podziela z logiką tej zmiany i będzie nakładał grzywnę w wysokości 100 zł? Czyścicielowi ulic opłaci się zapłacić 100 zł, a problem będzie nadal. Oczywiście później można to skierować na drogę karną, ale jest to pewna słabość. Tak że wycofuję swój wniosek

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze zgłaszał się pan prokurator Sadowski i na końcu pani mecenas.

Proszę bardzo.

Naczelnik Wydziału Kwestii Prawnych w Biurze Prokuratora Generalnego Marek Sadowski:

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje.

Z punktu widzenia kompletności rozwiązań karnych, czyli wykroczeniowych, w prawie budowlanym Biuro Legislacyjne ma rację. Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że nie jest to zmiana bezwzględnie konieczna, dlatego że tak naprawdę ciężar rozwiązania problemu czyścicieli w kamienicach następuje dopiero w art. 66 prawa budowlanego przez jego ust. 1a, gdzie wkracza władczo nadzór budowlany i wydaje decyzję. Sama kontrola dokonana przez właściciela, który sam spowodował w budynku jakieś nieprawidłowości, nie eliminuje następstw, ale w związku z art. 66 i dodanym ust. 1a, który określa decyzję organu nadzoru budowlanego, niepodporządkowanie się tej decyzji jest jednak spenalizowane jako wykroczenie, o czym stanowi pkt 5 art. 2. Wydaje mi się, że w konsekwencji niepodporządkowanie się, choć nie temu pierwszemu eta-

powi, ale całości reakcji nadzoru budowlanego, jest jednak sankcjonowane jako wykroczenie i że bezwzględna konieczność, która powodowałaby całkowicie bezimperfektywne działanie prawa budowlanego, nie występuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Pani mecenas już ostatnie... Proszę bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

W takim razie odniosę się do dwóch kwestii. Pierwsza kwestia polega na tym, że można wymierzać tu grzywny w wysokości do 2 tysięcy zł. To nie jest tak: tu można wymierzać grzywny do 5 tysięcy zł, tyle że do 2 tysięcy zł w drodze postępowania mandatowego, a więcej to już może sąd. Jeżeli chodzi o uwagę pana prokuratora Sadowskiego, to ja się z nią zgadzam, ja tu, że tak powiem, nie przypilam państwa do wprowadzenia poprawki. Moja uwaga miała na celu zasygnalizowanie, że nie widzę w ustawie, co się dzieje pomiędzy tą kontrolą – której właściciel nie przeprowadza właściwie sam, tylko musi ją zlecić specjalistom na podstawie umowy cywilnoprawnej – co się dzieje pomiędzy tą opinią, która będzie negatywna, stwierdzająca, iż rzeczywiście pod względem techniczno-użytkowym budynek nie spełnia warunków, o których mowa w art. 5 prawa budowlanego, a wejściem inspektora, o którym mowa w art. 66. Skąd się tam bierze inspektor, o którym mowa w art. 66? Tu, w tej ustawie, ja nie znajduję odpowiedzi na to, czy lokatorzy muszą się udać do inspektoratu i złożyć tam odrębny wniosek, czy kontrola, którą przeprowadza właściciel, nie powoduje żadnych skutków.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

O to właśnie chodzi, że jeśli on przeprowadzi tę kontrolę, to wyniki tej kontroli są w ogóle nieskuteczne, nieważne. W takim razie zupełnie niepotrzebna jest zmiana w art. 62.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę państwa, to już są polemiki, każdy już swoje racje przedstawił.

Ja przejmuję tę poprawkę i jeśli nie ma innych uwag, poddaję ją pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (20)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Czyli poprawka została przyjęta jednogłośnie.

A teraz kto jest za przyjęciem ustawy z przyjętą poprawką? (20)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Ustawa została przyjęta jednogłośnie.

Na sprawozdawcę proponuję pana senatora Rulewskiego, żeby kontynuował swoją misję w imieniu połączonych komisji.

Dziękuję, zamykam ten punkt.

Przystępujemy do następnego punktu naszego posiedzenia, czyli do rozpatrzenia ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów (druk senacki nr 1025).

Ustawa ta dotyczy zwiększenia liczby postępowań mediacyjnych podejmowanych na skutek umowy stron lub prowadzonych z wniosku o mediację przed wytoczeniem powództwa.

Serdecznie witam ponownie właściwie już przywitanych gości.

Czy pan minister chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładyj:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Celem ustawy jest upowszechnienie alternatywnych metod rozwiązywania sporów, zwłaszcza takich jak mediacja, ale także arbitrażu. Skutkiem tego będzie przyspieszenie rozwiązywania tych sporów, które w ramach mediacji czy arbitrażu zostaną poddane tym instytucjom, co w konsekwencji, mamy nadzieję, usprawni postępowanie przed sądami powszechnymi przez odciążenie sądów, zmniejszenie wolumenu spraw. Mamy nadzieję, że spowoduje to także, iż inne sprawy, które do mediacji nie trafią, będą dzięki temu rozpatrywane szybciej.

Mamy dziesięć lat od obowiązywania obecnych przepisów. To jest dobry okres, żeby podsumować obecny dział V kodeksu postępowania cywilnego. Statystyki nie są tutaj specjalnie budujące. W ramach mediacji jest dzisiaj rozwiązywanych mniej niż 1% spraw, a w ramach sądów polubownych, arbitrażowych, około sześciuset, siedmiuset rocznie, czyli jest to promil spraw, które trafiają do sądów, a których jest kilkanaście milionów. Podliczyliśmy, że dla gospodarki koszty prowadzenia spraw sądowych przez przedsiębiorców wynoszą kilkadziesiąt miliardów złotych rocznie, dlatego minister gospodarki włączył się w ten proces i wspólnie z ministrem sprawiedliwości przygotowali ten projekt, który następnie został przyjęty przez rząd.

I jeszcze jedno zdanie na temat istoty projektu. Staraliśmy się, żeby te rozwiązania stanowiły logiczny ciąg, który przede wszystkim koncentruje się na zagospodarowaniu – mówiąc nie do końca ściśle – pierwszego okresu między wpłynięciem pozwu do sądu a pierwszą rozprawą w danej sprawie, dzisiaj wynoszącego od sześciu do dziewięciu miesięcy. Skupiliśmy się głównie na takich rozwiązaniach, żeby czy to w ramach obowiązków informacyjnych sądu, czy w ramach spotkań informacyjnych dla stron spróbować zachęcić strony do tego, żeby sprawę poddać próbie mediacyjnej. Jak mówiłem, korzyści te są oczywiste, daliśmy więc narzędzia do tego i mediatorom, i sędziom. Jest również rozwiązanie skierowane do pełnomocników, żeby tę mediację upowszechnić.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, proszę się przedstawić.

Wiceprzewodnicząca Głównej Komisji Rewizyjnej Polskiego Centrum Mediacji Iwona Jaśkiewicz-Wyrębska:

Dzień dobry. Iwona Jaśkiewicz-Wyrębska z Polskiego Centrum Mediacji. Jestem trenerem, superwizorem i mediatorem. Mediacją zajmuję się od dwudziestu lat, kiedy nie było jeszcze zapisów kodeksowych. Miałam przyjemność uczestniczyć w zespole do spraw prowadzenia mediacji w Polsce.

Chciałabym zwrócić państwa uwagę na trzy zapisy tak cennej ustawy, która, jak sądzę, będzie służyła ku pożytkowi wszystkich, a przede wszystkim podmiotów gospodarczych. Zapisy te mogą być – także według opinii Krajowej Rady Sądownictwa – pułapką dla mediacji, jeżeli nie zostaną doprecyzowane. Jest w ustawie zapis, który mówi, że w wypadku nieuzasadnionej odmowy mediacji sąd może ukarać podmiot gospodarczy. Co to znaczy „nieuzasadniona”? Jest to określenie nieostre i zaprzecza dobrowolności mediacji, bo zgodnie z ideą mediacji strona ma prawo do odmowy, na tym polega dobrowolność mediacji. Jeżeli nie będzie doprecyzowane, co znaczy „nieuzasadniona odmowa”, to zostaje tu szeroka furтка do karania podmiotów, bo pole do interpretacji jest bardzo szerokie, co porusza także opinia Krajowej Rady Sądownictwa. Należałoby to doprecyzować.

Druga moja sugestia, którą polecam państwu pod rozważę, to prowadzenie stałych...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Przepraszam, który to jest konkretnie przepis, ten, o którym pani mówiła?

(*Wiceprzewodnicząca Głównej Komisji Rewizyjnej Polskiego Centrum Mediacji Iwona Jaśkiewicz-Wyrębska:* To jest art. 103 §2 kodeksu postępowania cywilnego.)

(*Senator Michał Seweryński:* Na samym początku.)

Dziękuję.

Proszę kontynuować.

Wiceprzewodnicząca Głównej Komisji Rewizyjnej Polskiego Centrum Mediacji Iwona Jaśkiewicz-Wyrębska:

Kolejną kwestią, którą kieruję pod rozważę państwa – tutaj opinia Krajowej Rady Sądownictwa jest dokładnie taka sama – jest to, że nie jest doprecyzowane, kto będzie weryfikował mediatorów. Ich listę ma prowadzić prezes sądu okręgowego. Propozycja Krajowej Rady Sądownictwa jest taka, żeby stowarzyszenia, które do tej pory prowadzą te listy, potwierdzały kwalifikacje stałych mediatorów i rekomendowały ich prezesowi sądów albo żeby doprecyzować mechanizm, na podstawie którego prezes sądu mógłby to weryfikować. My wierzymy, że mediatorzy są nieskazitelni, ale powinien istnieć jakiś mechanizm weryfikacji i kwalifikacji tego, co składają w oświadczeniu osoby ubiegające się o wpis na listę stałych mediatorów, z uwagi na to, że nam wszystkim zależy, żeby były to osoby z wysokimi kwalifikacjami, które będą sprawdzone.

Trzecia sprawa, na którą chciałabym zwrócić państwa uwagę, dotyczy art. 183^{3a}. Jest tu zapis, że mediator prowadzi mediację, wykorzystując różne metody zmierzające do polubownego rozwiązania sporu, w tym poprzez wspieranie stron w formułowaniu przez nie propozycji ugodowych. Naszym zdaniem jest tu dodany dość niebezpieczny zapis: „lub na zgodny wniosek stron może wskazać sposoby rozwiązania sporu, które nie są dla stron wiążące”. Taki zapis dodany po „lub” może spowodować, że mediacja zacznie trochę przypominać arbitraż. W mediacji klasycznej, której uczymy – poza mediacją ewaluatywną – to strony dochodzą do rozwiązania, mediator ich wspiera w tym procesie, niemniej to strony są autorami rozwiązania. Czasem pokazanie stronom rozwiązania, które będzie trochę pójściem na skróty, gdy strony je przyjmą, może mieć określone skutki, jeżeli strona uzna, że mediator podpowiedział jej rozwiązanie, które naraziło ją na szkody. Może to potem rodzić skutki polegające na niewywiązywaniu się z ugody, a także na pozywaniu mediatorów o odszkodowanie z powodu utraconych korzyści. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z gości chciałby jeszcze zabrać głos? Nie.

Otwieram dyskusję senatorską.

Czy ktoś z państwa senatorów...

Pan przewodniczący Seweryński.

Senator Michał Seweryński:

Uważam za uzasadnioną uwagę wypowiedzianą przed chwilą w sprawie nieuzasadnionej odmowy poddania się mediacji, dlatego że mediacja to czynność dobrowolna. Ja mogę mieć interes prawny w tym, żeby sąd rozstrzygnął, czy moje roszczenie jest uzasadnione, czy nie, i to jest moje prawo do sądu. Zmuszanie kogoś do poddania się mediacji jest zaprzeczeniem prawa do sądu. Dlatego przejmuję tę uwagę i zgłaszam poprawkę, żeby w art. 103 nadawana przez ustawę treść §2 pomijała to, co jest po przecinku, ten fragment: „a także oczywiście nieuzasadnionej odmowy poddania się mediacji”.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Paszkowski, później senator Matusewicz.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mam pytania dotyczące ustawy. Po pierwsze, art. 2, 3 i 4 odnoszą się do różnego rodzaju zmian podatkowych – od podatku dochodowego od osób fizycznych, poprzez podatek od osób prawnych, do podatku zryczałtowanego. Proszę o wskazanie, jaki jest związek tych przepisów z główną treścią ustawy, bo wprost to z niej nie wynika. Nie przeprowadzałem głębokiej analizy... Jaki jest związek z tą zmianą odnośnie do mediacji?

Po drugie, listę mediatorów ma prowadzić prezes sądu okręgowego. W ustawie są różne warunki, które powinien spełniać mediator. Niejednoznaczna jest dla mnie kwestia, jeżeli chodzi o jego wykształcenie. Ma to być specjalizacja czy jakieś kursy? Mam pytanie: jakie formalne warunki powinien spełniać mediator odnośnie do wykształcenia i posiadanych umiejętności? Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze. Czy ktoś z państwa odpowie?

Proszę uprzejmie o odpowiedź.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haladyj:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Zaczynając od kwestii art. 103, którą podniósł też pan przewodniczący Seweryński, powiem, że na pewno przepis ten nie ma ani karać, ani wprowadzać obligatoryjnej mediacji. Mediacja pozostaje fakultatywna, a propozycja wpisuje się nie tylko w obecny przepis art. 103, ale także we wszystkie przepisy, które stanowią już pewien wyjątek od zasady odpowiedzialności za proces, który jest wyrażony w art. 98 k.p.c. i wpisuje się w art. 3 k.p.c., który statuuje zasadę lojalności stron wobec siebie. Czyli uważamy, czytając ten przepis dokładnie, że jeżeli jedna strona chce przeprowadzić mediację, to druga strona nie ma obowiązku poddania się mediacji, ale żeby nie została dotknięta konsekwencją art. 103, ma uzasadnić, dlaczego uważa, że strony nie powinny podlegać tej mediacji, a zwłaszcza dlaczego nie powinna podlegać jej ona. Zgodnie z obecną zasadą zawinienia artykuł ten będzie bardzo ściśle interpretowany, czy ta odmowa nie jest tylko odmową, ale odmowa ta musi być nieuzasadniona, a ponadto zachowanie strony musi być oceniane jako niesumienne lub oczywiście niewłaściwe. Nie jest też możliwe, co się podkreśla już dzisiaj w kontekście art. 103 k.p.c., określenie w sposób abstrakcyjny, ścisły, warunków, których spełnienie ma decydować – bądź nie ma decydować – o uznaniu takiego uzasadnienia za wystarczające. W konkretnym wypadku zawsze będzie to podlegało ocenie sądu. Będzie także możliwość zażalenia od postanowienia sądu, co tak naprawdę ma na celu wzmocnienie znaczenia instytucji mediacji jako formy alternatywnej.

Zwracam uwagę, że dzisiejsze sformułowania art. 103 §2 zawiera wyraz „zwłaszcza”, a więc tak naprawdę ten art. 103 jest już dzisiaj katalogiem, także niezamkniętym i przykładowym, i przypuszczam, że gdyby – przepraszam za potoczność tego sformułowania – ktoś się mocno uparł, to tak naprawdę już dzisiaj ten art. 103 §2 można interpretować bardzo szeroko. Przypominam też, że art. 103 ma zastosowanie już po upływie pozwu do sądu, a więc też nie ma tutaj mowy o jakimkolwiek ograniczeniu prawa do sądu. Nie ograniczamy tego prawa i jeżeli strona będzie chciała, to uzyska wyrok sądu, podda się rozstrzygnięciu sądu. Tu chodzi jednak właśnie o to, żeby również prze-

ciwdziałać takim sytuacjom, że jedna strona chciałaby ten spór rozwiązać szybciej i w sposób koncyliacyjny, a druga strona dążyłaby do tego, żeby go przedłużyć. I tutaj też był jakiś bodziec, żeby sprawę poddać mediacji. Już obecnie kodeks postępowania cywilnego przewiduje szereg wyjątków od ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik procesu z art. 98. Jest to właśnie ten art. 103, który mówi, że sąd może bez względu na wynik obciążyć stroną kosztami zawinionymi, bądź art. 100, gdzie się mówi o zwrocie kosztów pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia procesu, bądź art. 102. We wszystkich tych wypadkach strona procesu musi się liczyć z ryzykiem, że niezależnie od wyniku procesu sąd może obciążyć ją kosztami. Tak że wydaje mi się, że nie czynimy tutaj żadnej rewolucji. Jest to także propozycja – złożona zresztą przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego – którą rząd przejął, wzorowana na rozwiązaniu brytyjskim.

Jeżeli chodzi o warunki zostania mediatorem – jest to druga uwaga zgłoszona przez Polskie Centrum Mediacji – to przede wszystkim mamy delegację do wydania rozporządzenia i to rozporządzenie będzie również przedstawiało na przykład dokumenty, którymi dana osoba będzie się wykazywała, jeśli zechce być wpisana na listę mediatorów stałych. Prezes będzie te warunki weryfikował. Jednym z dokumentów dołączanych do wniosku o wpis może być rekomendacja organizacji; to też nie jest zabronione. Sama rekomendacja organizacji też nie może być warunkiem wystarczającym do uznania, że dana osoba spełnia wszelkie kwalifikacje, bo organizacje nie muszą spełniać żadnych warunków, żeby być organizacją, która może to zgłosić. Nie do wszystkich organizacji możemy mieć tak wysokie zaufanie jak do...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Panie Ministrze, przepraszam bardzo, ale mamy ograniczony czas, a musimy jeszcze wszystkie poprawki...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładyj: Ok.)

Bardzo prosiłbym o bardzo krótkie odpowiedzi tylko co do istoty, żeby nie wykraczały poza...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładyj:

Dlatego uważamy, że mechanizm zaproponowany przez PCM nie jest właściwy.

Trzecia uwaga dotyczy tego, że mediator może proponować różne sposoby rozwiązania sporu. Nie podzielałyśmy tych obaw. W literaturze są różne metody prowadzenia mediacji, nikt nie zmusi stron do przyjęcia danego rozwiązania, strony same muszą złożyć wniosek o konkretne rozwiązanie, a mediator musi się na to zgodzić. Nie mówimy o rozwiązaniu, tylko o możliwych sposobach rozwiązania sporu, czyli tak naprawdę mówimy nawet o kategoriach.

Jeżeli chodzi o związek przepisów podatkowych – pan senator o to pytał – to jest on jeden. Dzisiaj, jeżeli zostanie podpisana ugoda między stronami, to jedną z barier, którą my zidentyfikowaliśmy, rozmawiając z przedsiębiorcami o problemie mediacji, jest to, że jeżeli zmieniają w wyniku ugody wysokość na przykład umowy, to czeka ich kopanie wstecz, że tak powiem, w sprawozdaniach, w deklaracjach podatkowych, i to skutecznie ich zniechęca do tego, żeby podpisywać ugody, kombinują raczej jakimiś nowymi umowami itd.

I piąta, ostatnia uwaga, dotyczyła wykształcenia.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pani Sędzio, czy mogę prosić o odpowiedź?

Idąc za głosem pana przewodniczącego, żeby nie przedłużać, to...

Sędzia w Wydziale do spraw Pokrzywdzonych Przepięstwem i do spraw Promocji Mediacji w Departamencie Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka w Ministerstwie Sprawiedliwości Joanna Sauter-Kunach:

Dzień dobry.

Joanna Sauter, jestem sędzią w Ministerstwie Sprawiedliwości, pracuję przy tej ustawie.

Jeżeli chodzi o kwalifikacje mediatorów, to pracując nad tą ustawą, rozważaliśmy różne możliwości. Zdecydowaliśmy się na wprowadzenie nie tak restrykcyjnych wymagań wobec mediatorów. Są one jednak ściśle określone, i to na poziomie ustawy. Są to takie wymagania podstawowe jak: niekaralność, odpowiedni wiek, a także, co jest dla nas podstawowym wyznacznikiem kompetencji mediatora, posiadanie odpowiedniej wiedzy i umiejętności w zakresie prowadzenia mediacji. To są właśnie te kwalifikacje, które będą weryfikowane przez prezesa sądu okręgowego przy wpisywaniu danej osoby na listę stałych mediatorów. Chodziło nam o to, żeby zapewnić odpowiednią jakość usług mediacyjnych, zwłaszcza w mediacji, która będzie prowadzona ze skierowania sądu.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Senator Bohdan Paszkowski:

Jeszcze dopytam, bo pani powiedziała o wymaganiach formalnych, w tym o posiadaniu umiejętności prowadzenia mediacji. Ale jak ma się udokumentować to posiadanie umiejętności? Jakimi dokumentami?

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo.

**Sędzia w Wydziale
do spraw Pokrzywdzonych Przepięstwem
i do spraw Promocji Mediacji
w Departamencie
Współpracy Międzynarodowej
i Praw Człowieka
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Joanna Sauter-Kunach:**

Dziękuję bardzo.

Szczegółowo będzie to unormowane w rozporządzeniu. Projekt tego rozporządzenia został dołączony do ustawy i tam są właśnie wymienione rodzaje dokumentów, które będą mogły być przedłożone. Wśród tych dokumentów są rekomendacje organizacji pozarządowych, ale jest również zaświadczenie o skończeniu kursów dotyczących mediacji, szkoleń mediacyjnych, studiów podyplomowych w tym zakresie, wykaz publikacji na temat mediacji...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czyli w rozporządzeniu będą te wszystkie kwalifikacje? (*Sędzia w Wydziale do spraw Pokrzywdzonych Przepięstwem i do spraw Promocji Mediacji w Departamencie Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka w Ministerstwie Sprawiedliwości Joanna Sauter-Kunach: Tak.*)

Pan prezes Bobrowicz się zgłaszał, a później panowie senatorowie Matusiewicz i Pocięj.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Centrum Mediacji Gospodarczej
przy Krajowej Radzie Radców Prawnych
Maciej Bobrowicz:**

Krótko w trzech najważniejszych kwestiach.

Najważniejszą kwestią, którą zauważył pan senator, jest kwestia postawionego pytania, czy czasami nie jest tak, że ta negatywa konsekwencja dla strony nie jest naruszeniem zasady dobrowolności mediacji. Odpowiedzieć można na dwa sposoby: po pierwsze, zapis ten proponowała Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego, czyli gremium, które składa się z autorytetów prawa cywilnego, a więc w zasadzie jest niemożliwe, żeby popełniono błąd, a po drugie, tą kwestią obligatoryjnych postępowań i związkiem z ograniczaniem prawa do sądu zajmował się Trybunał Praw Człowieka i w jednym z orzeczeń stwierdził, że obligatoryjne posiedzenie pojednawcze poprzedzające postępowanie sądowe nie jest naruszeniem prawa do sądu. To w kwestii pierwszej.

W kwestii drugiej, co do rekomendacji przez stowarzyszenia...

Może jeszcze uzupełnię. Opisałem to w moim wystąpieniu do przewodniczącego komisji sejmowej. Jest tam podana sygnatura orzeczenia Trybunału Praw Człowieka, z której wynika, że tego rodzaju konstrukcje obligatoryjne nie są naruszeniem prawa do sądu.

W kwestii drugiej: żeby stowarzyszenie rekomendowały... Jest to świetny pomysł, pod warunkiem że wszystkie stowarzyszenia w Polsce będą reprezentowały taki

standard jak Polskie Centrum Mediacji. Niestety tak nie jest, nie żyjemy w świecie idealnym i to nie jest dobry pomysł. Państwo musi wprowadzić tutaj pewne rygory kontroli jakości.

Kwestia trzecia. Jest znakomita różnica między arbitrazem, którego rozstrzygnięcie wiąże stronę tak jak wyrok sądowy, a propozycją dawaną przez mediatora, która strony nie wiąże. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Matusiewicz.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Ja mam pytanie do przedstawicieli ministerstwa. Czy państwo na etapie przygotowywania tej ustawy badali, ile jest spraw o zawezwanie do próby ugodowej w sprawach cywilnych w trybie postępowania pojednawczego z art. 184–186 k.p.c.? Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Mariusz Haładyj:**

Badaliśmy. To mamy w uzasadnieniu. Przepraszam, że nie pamiętam, ale to było chyba w tysiącach, a procent ugód podpisanych w wyniku zawezwania do próby ugodowej był marginalny.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Pocięj.

Senator Aleksander Pocięj:

Ja chciałbym zabrać głos w sprawie poprawki dotyczącej art. 103 §2, o której mówił wcześniej pan profesor senator Seweryński, bo chciałbym zwrócić uwagę, że ta zmiana, ten §2, otrzymuje brzmienie... To nie jest tak, że dodaje się w tej propozycji: „a także oczywiście nieuzasadnionej odmowy poddania się mediacji”, tylko odwrotnie. To zawsze było, a skreśla się z obowiązującego tekstu ostatnie zdanie, które padało tutaj na końcu: „a także nieusprawiedliwionej odmowy poddania się mediacji, na którą strona uprzednio wyraziła zgodę”.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Właśnie, Panie Profesorze, czy skreślać, bo według mnie nie skreślać, tylko ewentualnie przywrócić – i to byłoby chyba trafniejsze.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Właśnie, Panie Senatorze, rozmawialiśmy z panem przewodniczącym na ten temat, że powinno być: „a także oczywiście nieuzasadnionej odmowy kontynuacji mediacji, na którą wyrażono zgodę”. O to chodzi. Bo wtedy tak, wtedy można... Ewidentnie to karanie kosztami jest sprzeczne z art. 183⁸ §2, gdzie wyraźnie się mówi, że „Postanowienie kierujące strony do mediacji może być wydane na posiedzeniu niejawnym. Mediacji nie prowadzi się, jeżeli strona w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia lub doręczenia jej postanowienia kierującego strony do mediacji nie wyraziła zgody na mediację”. Może nie wyrazić zgody i absolutnie nie ma tu żadnych kosztów, ale jeśli wyraziła zgodę i odmawia w sposób oczywiście nieuzasadniony, wtedy powinna ponosić koszty i tutaj w moim przekonaniu tego rodzaju rozwiązanie powinno znaleźć miejsce i ono...

(*Senator Michał Seweryński*: Jeśli mogę, to zabiorę głos.)

Proszę bardzo, pan przewodniczący.

Senator Michał Seweryński:

Jeżeli pan senator Pociąg zgłosi swoją poprawkę w swojej wersji, to ja swoją wycofam, bo o to mi chodziło.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Ja uważam, że absolutnie powinno być karane...

Senator Aleksander Pociąg:

To ja zgłaszam...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tylko ta druga część, o odmowie kontynuacji przy wyrażeniu zgody.

Dobrze, nie ma już chętnych do zabrania głosu...

(*Senator Stanisław Jurcewicz*: Pan minister chciałby...)

Panie Ministrze, proszę bardzo. Pan już się wypowiadał na ten temat dosyć obszernie, ale proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Mariusz Haładyj:**

Jedną tylko opinię.

Uważam, że bez tego typu bodźca, o jakim rozmawiamy w wypadku ustawy uchwalonej przez Sejm, pozostałe przepisy, wpisując się w obecną narrację przepisów postępowania cywilnego, nie będą wystarczającym bodźcem do tego, żeby te mediacje w rzeczywistości prowadzić. Obawiam się, że pozostaniemy po prostu przy obecnym stanie mediacji. Stąd był ten przepis w rodzaju takiego bodźca finansowego, wzorowany na rozwiązaniu brytyjskim.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo, pan senator Pociąg jeszcze uzupełniająco.

Senator Aleksander Pociąg:

Panie Przewodniczący, ja przyjmuję zasadność tego, co powiedział pan minister, i wycofuję swoją poprawkę.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo, pan przewodniczący Jurcewicz.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Ja mam propozycję. Słucham państwa wypowiedzi i uważam, że jest to dosyć istotna sprawa, może zatem należy ją jeszcze przemyśleć, Panie Ministrze, do czasu debaty. Podczas debaty jest możliwość zgłoszenia poprawki. Wydaje się, że jest to bardzo ważne. Chodzi mi o to, żebyśmy dzisiaj nie popełnili jakiegoś błędu w drugą stronę, który, jak wynika ze słów pana ministra, może jednak spowodować, że nie do końca zostanie osiągnięty cel tej ustawy.

Proponuję zatem, Panie Przewodniczący, żeby to przemyśleć i ewentualnie zgłosić podczas debaty.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący.

Senator Michał Seweryński:

Zgłaszam swoją poprawkę i modyfikuję ją następująco: żeby w art. 103 §2 dodać po przecinku: „a także czynności oczywiście nieuzasadnionej odmowy poddania się mediacji, na którą uprzednio wyraził zgodę”. Obawy pana ministra, że my w ten sposób złagodzimy nasze dążenia do tego, żeby w mediacji się załatwiała spory, są zupełnie nieprzekonywające. To jest piękna idea, powinniśmy ją popierać i skłaniać ludzi do mediacyjnego załatwiania sporów, ale nie można tego robić poprzez przymus.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Jeszcze pan prezes Bobrowicz, proszę bardzo.

**Dyrektor Centrum Mediacji Gospodarczej
przy Krajowej Radzie Radców Prawnych
Maciej Bobrowicz:**

Ja panom senatorom chcę dostarczyć w ciągu minuty informacje, które być może są ważne. Włochy miały najgorszą sytuację, jeśli chodzi o wymiar sprawiedliwości w Europie. Dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt dni czekano tam na wyrok. Decyzją ministra sprawiedliwości wprowadzono obligatoryjność postępowań informacyjnych i dzięki systemowi z tych postępowań informacyjnych strony

w 50% wyrażają zgodę na mediację. My czekamy już dziesięć lat, żeby się strony przekonały do mediacji. Jeśli tego nie będzie, to będziemy czekać następnych dziesięć lat i, jak mówił pan minister, nie powstanie nic, co zmieni sytuację w polskim wymiarze sprawiedliwości.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

De facto wprowadzamy mediację obligatoryjną, no bo...
(*Głos z sali: No tak, dobrze.*)

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne. Pani mecenas Bronowska.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska:

Szanowni Państwo, postaram się w skrócie przedstawić uwagi, ponieważ mają one charakter doprecyzowujący tę ustawę.

Pierwsza uwaga dotyczy reguły interpretacyjnej, która została zawarta w kodeksie postępowania cywilnego w art. 183² §3¹: ilekroć w dalszych przepisach kodeksu jest mowa o mediatorze, należy przez to rozumieć także stałego mediatora. Z naszych rozmów z ministerstwem wynika, że ta reguła interpretacyjna powinna mieć zastosowanie zasadniczo w całym kodeksie postępowania cywilnego z wyjątkiem art. 183² §3, stąd też proponowalibyśmy dodanie przepisu, który wskazuje, że ilekroć w dalszych przepisach kodeksu cywilnego jest mowa o mediatorze, należy przez to rozumieć także stałego mediatora. W konsekwencji proponujemy dokonanie zmiany w art. 98¹ §4 przez dodanie po wyrazie „mediatora” wyrazów „stałego mediatora”, aby również w tym wypadku miała zastosowanie ta reguła interpretacyjna, a tym samym wyłączmy jej stosowanie w zakresie przepisu, który przywołałam.

Kolejna uwaga dotyczy art. 1 pkt 10, zmiany w zakresie art. 183⁸ §6. Proponowalibyśmy preredagowanie tego przepisu w celu jednoznacznego wskazania kosztów, jakimi sąd może obciążyć stronę, która nie stawiła się na spotkanie informacyjne albo na posiedzenie niejawnie dotyczące polubownych metod rozwiązywania sporów. Niekorzystna zbitka słów na końcu tego przepisu powoduje, że jest on nieczytelny. Odpowiednia propozycja poprawki jest zawarta w punkcie drugim opinii.

Kolejna uwaga dotyczy art. 2 ustawy, a chodzi w niej o zmiany w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych. Sugerowalibyśmy tutaj wykreślenie przepisu, który został dodany w art. 2 w pkt 2 w zakresie art. 22 ust. 7g. Naszym zdaniem jest to również pewna reguła interpretacyjna, która zobowiązuje do stosowania art. 22 ust. 4–6b z uwzględnieniem przepisów ust. 7c–f, które to dodawane przepisy stanowią rozwiązanie szczególne w stosunku do norm ogólnych zawartych w ustępach wcześniejszych. Naszym zdaniem osiągnięcie efektu, który jest opisany w tym przepisie, może nastąpić po prostu poprzez właściwą interpretację przepisów prawa i właściwe ich uporządkowanie. Od strony techniki legislacyjnej jest on tutaj zbędny, bo interpretacja przepisów daje odpowiedź na to, jak właściwie je stosować.

Kolejna uwaga dotyczy art. 157b §2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Przepis ten zobowiązuje, o czym też była tutaj mowa, do przedkładania przez osoby ubiegające się o wpis na listę stałych mediatorów dokumentów i oświadczeń, które potwierdzają spełnianie określonych warunków przez te osoby. Należałoby tu rozszerzyć zakres odesłania, tak aby w drodze odpowiednich oświadczeń i dokumentów dochodziło również do potwierdzenia kwalifikacji, o których mowa w art. 157a pkt 1. Chodzi mianowicie o potwierdzenie, że osoba posiada pełną zdolność do czynności prawnych, korzysta w pełni z praw publicznych oraz że jest sędzią w stanie spoczynku, ponieważ sędzia czynny nie może pełnić tej funkcji. I tutaj, w zakresie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, mamy również trzy poprawki doprecyzowujące.

Ostatnia uwaga dotyczy ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Naszym zdaniem konieczne jest uzupełnienie tej regulacji, ustawa różnicuje bowiem wysokość uiszczanej opłaty podlegającej zwrotowi w zależności od tego, na jakim etapie postępowania została zawarta ugoda. Jeżeli ugoda została zawarta przed rozpoczęciem rozprawy, zwraca się całość opłaty, a jeżeli po rozpoczęciu rozprawy, wówczas zwraca się połowę tej opłaty, przy czym nie zastosowano tutaj tej reguły konsekwentnie i nie zmieniono art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. c w zakresie, w jakim dotyczy zwrotu opłaty z tytułu zawarcia ugody sądowej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, które zostało zainicjowane na skutek wniesienia pisma wszczynającego postępowanie w sprawie. Naszym zdaniem należałoby tę regulację uzupełnić, przy czym sugerowalibyśmy przyjęcie drugiej wersji poprawki, jako że naszym zdaniem jest ona bardziej kompletna, bo odnosi się również do kwestii zwrotu tej opłaty w sytuacji, gdy ugoda została zawarta w postępowaniu drugoinstancyjnym bez względu na to, na jakim etapie w tym postępowaniu ta ugoda została zawarta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy ministerstwo chciałoby się ustosunkować do tych poprawek?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładaj:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

W zasadzie ze wszystkimi rekomendacjami Biura Legislacyjnego się zgadzamy, tylko w odniesieniu do art. 2 chciałbym oddać głos panu naczelnikowi Michalskiemu z Ministerstwa Finansów, bo tutaj nie jesteśmy przekonani.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Bardzo proszę.

**Naczelnik
Wydziału Podatków od Osób Fizycznych
w Departamencie Podatków Dochodowych
w Ministerstwie Finansów
Ryszard Michalski:**

Ryszard Michalski, Ministerstwo Finansów.

Proszę państwa, wprowadzenie dodawanego ust. 7g w art. 22 wiązało się z tym, że ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych charakteryzuje się pewną...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski: Proszę bliżej mikrofonu.*)

Momencik... Teraz słychać?

(*Wyowiedź poza mikrofonem*)

Ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych charakteryzuje się taką specyfiką, że rozróżnia się tak zwane źródła przychodów, i te źródła są w różny sposób opodatkowane, w różny sposób ustala się koszty uzyskania przychodu. Art. 22 jest artykułem zbiorczym i odnosi się do wszystkich kosztów uzyskania przychodów z poszczególnych źródeł. Korekta kosztów, czyli dodawane przepisy art. 22 ust. 7b–7g dotyczą korekty działalności gospodarczej, a przepisy ust. 4–6b dotyczą zasad ujmowania kosztów w księgach prowadzonych w działalności gospodarczej. Zatem dodawany przepis ust. 7g, który budzi wątpliwości Biura Legislacyjnego, miał na celu wskazanie, że jeśli się stosuje przepisy dotyczące ujmowania kosztów, należy również pamiętać, że dotyczy to także korekty tych kosztów. Po przeprowadzeniu ponownej analizy nie jesteśmy przeciwni wykreśleniu tego przepisu, ponieważ faktycznie można stosować te przepisy bez tego ustępu, który ma charakter informacyjny, a dodatkowo jeszcze, ponieważ przepisy dotyczące korekty kosztów są symetryczne zarówno w podatku dochodowym od osób fizycznych, jak i w podatku dochodowym od osób prawnych, a w podatku dochodowym od osób prawnych nie widzieliśmy potrzeby umieszczenia tych przepisów, zgodzilibyśmy się z tym, żeby wykreślić ust. 7g. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czyli jest tu tylko jedna wątpliwość. Czy została ona rozwiana, Pani Mecenasz?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Renata Bronowska:**

Wydaje mi się, że tak, że po prostu możemy skreślić ten przepis, ponieważ tak naprawdę jest to kwestia interpretacji przepisów w tej ustawie. Rozumiem intencje, które przyświecały ministerstwu, i rozumiem, że możemy skreślić ust. 7g, gdyż nie spowoduje to konsekwencji.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Rozumiem.

Proszę bardzo, pan senator.

Senator Stanisław Jurcewicz:

W uwadze trzeciej są dwie propozycje poprawki: lit. a i b. Rozumiem, że pan się odniósł do poprawki proponowanej w lit. b: „skreśla się ust. 7g”, że może być skreślenie. Tak należy to rozumieć? A co z lit. a?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Mariusz Haładaj:**

Lit. a jest konsekwencją usunięcia ust. 7g.

(*Senator Stanisław Jurcewicz: Jasna sprawa.*)

To jest tylko zmiana techniczna.

(*Senator Stanisław Jurcewicz: Dziękuję bardzo.*)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Rozumiem, że przyjmujemy poprawki Biura Legislacyjnego, z wyłączeniem zmiany przedstawionej przed chwilą?

(*Głos z sali: Kto je przejmuje?*)

Ja przejmuję.

(*Rozmowy na sali*)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładaj: Nie, proszę państwa...*)

Nie, bez tego.

(*Głos z sali: Z tym.*)

(*Senator Stanisław Jurcewicz: Nie słuchasz.*)

Przepraszam.

(*Naczelnik Wydziału Podatków od Osób Fizycznych w Departamencie Podatków Dochodowych w Ministerstwie Finansów Ryszard Michalski: Przepraszam, Panie Przewodniczący...*)

Żeby była jasność, bo ja zrozumiałem...

**Naczelnik
Wydziału Podatków od Osób Fizycznych
w Departamencie Podatków Dochodowych
w Ministerstwie Finansów
Ryszard Michalski:**

Chodzi o to, że jeżeli skreślimy ust. 7g, to automatycznie musimy znowelizować główkę do art. 22, gdzie jest zapis, że... Przepis ten brzmi tak: w art. 22 po ust. 7b dodaje się ust. 7c–7g. Skreślamy ust. 7g i ostatni jest ust. 7f.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czyli akceptowane są wszystkie uwagi?

Czy możemy je jakoś posegregować, Pani Mecenasz, żeby je pogrupować lub głosować łącznie nad wszystkimi?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Renata Bronowska:**

Jeżeli taka będzie wola komisji, można głosować nad nimi łącznie.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Jest propozycja, żeby głosować nad nimi łącznie.

Czy ktoś ma inne zdanie? Nie. Czyli głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawek Biura Legislacyjnego? (20)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie.

Poprawka pana profesora, pana przewodniczącego Seweryńskiego.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (13)

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Poprawka uzyskała poparcie.

Innych poprawek nie ma.

Ustawa z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za? (19)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Na sprawozdawcę proponujemy pana senatora Pocięja.

Jeszcze pan minister chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Mariusz Haładyj:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Nie wiem, czy przegłosowana poprawka nie cofa nas w stosunku do stanu obecnego. To jedna uwaga, a druga, że...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ok. Chciałbym jeszcze podkreślić, że ten przepis to nie jest mediacja obligatoryjna. Oprócz takich instytucji jak Sąd Najwyższy pytaliśmy również rzecznika praw obywatelskich, który także poparł tę zmianę.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Będzie jeszcze drugie czytanie, radzę więc ewentualnie się zastanowić, Panie Ministrze, nad stosunkiem §2... Bo jeśli mamy przyjąć wersję, którą pan proponuje, to trzeba by się zastanowić, czy nie powinna ponosić konsekwencji również strona postępowania informacyjnego, o którym była tutaj mowa, bo jest to przecież do rozważenia. I ewentualnie trzeba się zastanowić nad tym §2, bo art. 183⁸ jest niekompatybilny, gdyż strona ma prawo wyrażenia zgody w sytuacji, kiedy sąd kieruje, jeśli bowiem przyjmujemy zasadę obligatoryjnej mediacji w sytuacji, kiedy sąd kieruje, to wtedy ponosimy konsekwencje, ale jeśli można odmówić zgody, to nie można z kolei karać za odmowę. Wydaje mi się, że jest tu ewidentna sprzeczność. Proszę rozważyć to jeszcze.

Wyczerpaliśmy porządek obrad. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 08)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii